

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 15 września 2017 roku.

Obwiniony B. P. stanął pod zarzutem popełnienia wykroczenia z art. 86§1 kw.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 13 lutego 2017 r. około godziny 17.40 B. K. (1), kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), w towarzystwie swej żony B. poruszał się ulicą (...) w Ł. z zamiarem udania się na pobliską stację paliw (...). Dojeżdżając do skrzyżowania ulic (...) zatrzymał się, aby ustąpić pierwszeństwa przejazdu samochodom poruszającym się ulicą (...).

/ dowód: zeznania świadków B. K. (1) k.15-16, 47-48, 63 i B. K. (2) k. 46-47, 62/

W tym momencie na tył przedmiotowego pojazdu najechał samochód marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowany przez obwinionego B. P..

/ dowód: zeznania świadków B. K. (1) i B. K. (2),

wyjaśnienia obwinionego k. 20-21/

Zbliżając się do skrzyżowania obwiniony nie zachował należytej ostrożności jak też bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) w wyniku czego lewą przednią stroną swojego pojazdu uderzył w prawą tylną stronę pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), po czym nie zatrzymując się oddalił się z miejsca zdarzenia kierując się w stronę miejscowości M.. W związku z zachowaniem obwinionego B. K. (1) udał się za jego samochodem zaś B. K. (2) powiadomiła o zaistniałym zdarzeniu dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Ł., któremu przekazała numer rejestracyjny samochodu, którym poruszał się obwiniony oraz poinformowała, że wraz z mężem jadą za tym pojazdem. Technika jazdy obwinionego na dalszym odcinku drogi wskazywała na to, że może on znajdować się pod działaniem alkoholu. Skracając w drogę prowadzącą do S. wjechał on bowiem na chodnik i przez chwilę po nim jechał zaś na dalszym odcinku drogi zjechał na przeciwległy pas ruchu. Z uwagi na niski poziom paliwa w zbiorniku swojego samochodu B. K. (1) był zmuszony zjechać na stację paliw w M. i wówczas stracił z pola widzenia samochód, którym poruszał się sprawca kolizji. Chwilę później przekazał funkcjonariuszom policji z Komendy Powiatowej w Ł., którzy patrolowali teren w poszukiwaniu pojazdu, którym poruszał się obwiniony, informacje na temat zaistniałej kolizji po czym wspólnie udali się na miejsce, w którym do niej doszło.

/ dowód: zeznania świadków: B. K. (1) k.15-16, 47-48 i 63, B. K. (2) k. 46-47, 62, I. C. k. 48 /

W związku z zaistniałym zdarzeniem po ustaleniu danych właściciela pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do miejsca zamieszkania obwinionego udali się funkcjonariusze Komisariatu Policji w K., którzy poddali go badaniom stanu trzeźwości i przeprowadzili oględziny jego pojazdu. Pierwsze badanie obwinionego przeprowadzone urządzeniem A. I. o godzinie 18.52 wykazało 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Natomiast kolejne badania przeprowadzone przy użyciu analizatora wydechu A. (...) o godzinie 19.30, 20.01 i 20.32 zakończyły się wynikami odpowiednio: 0,96 mg/l, 0,90 mg/l i 0,84 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Obwiniony nie żądał przeprowadzenia badania krwi. Podczas sporządzania protokołów z przebiegu badań oświadczył, że w dniu 13.02.2017 r. w godzinach od 17.00 do 18.30 spożywał wino w ilości w sumie 300 g.

/ dowód: protokoły z przebiegu badań stanu trzeźwości k. 4-5, świadectwo wzorcowania k. 6, notatka urzędowa k. 3 /

Uzyskane wyniki badań stanu trzeźwości obwinionego były przedmiotem analizy przez biegłych K. R. i R. C. (1), którzy w swych opiniach wydanych w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie o sygn. akt RSD 124/17 zgodnie stwierdzili, że nie korespondują one z deklaracjami obwinionego dotyczącymi rodzaju i ilości spożytego

alkoholu. Biegła K. R. w swej opinii wskazała, iż spożycie przez mężczyznę wadze 100 kg i wzroście 176 cm wina w ilości 2x150g spowodowałoby hipotetyczne maksymalne stężenie alkoholu we krwi wynoszące 0,5 promila. Z kolei z opinii biegłego R. C. (1) wynika, że spożycie alkoholu w sposób natychmiastowy w takiej ilości, która spowodowałaby osiągnięcie stężenia we krwi na poziomie ok. 2,0 promili przy uwzględnieniu masy, wieku i wzrostu obwinionego spowodowałoby porażenie układu oddechowego i układu nerwowego – łącznie z upojeniem alkoholowym i utratą przytomności co w niniejszej sprawie nie miało miejsca na co wskazuje przebieg czynności przeprowadzonych z jego udziałem przez funkcjonariuszy policji. W związku z powyższym ww. biegły stwierdził, że w dacie kolizji obwiniony nie spożywał alkoholu po godzinie 18-tej lub spożył jego niewielką ilość w celu zafałszowania swego wcześniejszego stanu nietrzeźwości, który w chwili kolizji mógł wynosić 1,5 do 2,2‰ i z pewnością nie był niższy niż 1,5‰.

/ dowód: pisemne opinie biegłych K. R. i R. C. (1) k. 64-72, ustna opinia biegłego R. C. k. 87-91 /

Natomiast badanie stanu trzeźwości B. K. (1) przeprowadzone w dacie zdarzenia o godzinie 18.33 dało wynik 0,00 mg/l.

/ dowód: protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 7 /

W wyniku zaistniałego zdarzenia w samochodzie marki V. (...) o nr rej. (...) zostały uszkodzone: tylny zderzak w prawym narożu, prawa lampa oraz tylny prawy błotnik.

/ dowód: protokół oględzin pojazdu k.8-9, dokumentacja fotograficzna k.10-11 /

Natomiast w poddanym oględzinom samochodzie marki O. (...) o nr rej. (...) stwierdzono uszkodzenia w postaci: pękniętego przedniego zderzaka z lewej strony, pęknięć występujących na długości 27 cm i wysokości 52 cm, rozbitego przedniego klosza świateł, śladów wgniecenia, zarysowania lakieru oraz jego ubytku na lewym przednim błotniku, poziomych wgnieceń na lewych przednich drzwiach, wgnieceń w lewym przednim nadkolu. Ujawniono również drobiny lakieru koloru czerwonego znajdujące się na górnej krawędzi uszkodzonego zderzaka z lewej strony na wysokości 64 cm od podłoża.

/ dowód: protokół oględzin k. 12-13, dokumentacja fotograficzna k. 56, ślady w postaci drobin lakieru koloru czerwonego k. 57/ /

Obwiniony B. P. ma 60 lat, jest żonaty i ma dwoje dorosłych dzieci. Posiada tytuł magistra (...) Utrzymuje się z własnej działalności gospodarczej, z której osiąga dochód w wysokości około 2.000 zł netto miesięcznie. Jest współwłaścicielem domu i samochodu. Nie był dotychczas karany. Nie leczy się neurologicznie, psychiatrycznie jak również odwykowo.

/ dowód: dane osobowe obwinionego k. 20-21,45, informacja z K. k. 40 /

Obwiniony B. P. słuchany w postępowaniu sądowym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Natomiast w swoich wyjaśnieniach złożonych na etapie czynności wyjaśniających podał jedynie, że to on kierował samochodem marki o. (...) o nr rej. (...), którego jest współwłaścicielem / k. 20-21/.

W świetle wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego wiarygodność powyższych wyjaśnień obwinionego nie budzi wątpliwości. Z uwagi jednak na ich ogólnikowy charakter za podstawę swych ustaleń odnośnie okoliczności i przyczyny zaistniałej kolizji jak też późniejszych działań podjętych przez jej uczestników Sąd przyjął zeznania świadków B. K. (1) i B. K. (2), którzy w jasny, logiczny i konsekwentny sposób opisali przebieg zdarzeń, które rozegrały się z ich udziałem. Wypowiedzi ww. świadków dotyczące przyczyny zaistniałej kolizji korespondują nadto z dokumentacją fotograficzną dołączoną do akt sprawy przedstawiającą rozmieszczenie uszkodzeń stwierdzonych podczas oględzin obu pojazdów.

W pełnym zakresie Sąd obdarzył wiarą także zeznania funkcjonariusza Policji I. C. / k. 48 /, który w dokładny sposób opisał przebieg czynności podjętych przez niego w związku z otrzymanym przez dyżurnego Komendy Powiatowej

Policji w Ł. zgłoszeniem o zdarzeniu drogowym, którego sprawca oddalił się w kierunku miejscowości M.. Zeznania ww. świadka korespondują bowiem z pozostałym materiałem dowodowym. W toku postępowania nie ujawniły się nadto żadne okoliczności, które mogłyby rodzić jakiegokolwiek wątpliwości co do prawdziwości jego relacji.

Przy czynieniu ustaleń faktycznych zostały natomiast pominięte zeznania świadka M. B. /k.48/ albowiem nie wniosły niczego do sprawy z uwagi na to, że nie pamiętał on okoliczności przedmiotowego zdarzenia ani osób w nim uczestniczących i w związku z tym nie był w stanie podać żadnych informacji w tym zakresie.

Z kolei u podstaw poczynionych w sprawie ustaleń odnośnie stanu nietrzeźwości obwinionego legły wyniki badań, którym został on poddany w dacie przedmiotowego zdarzenia w powiązaniu z treścią pisemnych opinii sporządzonych przez biegłych z zakresu alkoholologii i toksykologii w osobach K. R. i R. C. (1) sporządzonych na użytek postępowania przygotowawczego prowadzonego przeciwko B. P. pod sygnaturą akt RSD 124/2017. Wprawdzie pierwsze z tych badań zostało przeprowadzone dopiero o godzinie 18.52 jednakże w świetle wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego okoliczność ta nie daje podstaw do zajęcia stanowiska, że wyniki tychże badań były następstwem spożycia alkoholu po powrocie obwinionego do jego miejsca zamieszkania. Opinie wyżej wymienionych biegłych są bowiem w pełni zgodne co do tego, że uzyskane wyniki badań stanu trzeźwości obwinionego nie mogły być następstwem spożycia wina w ilości i okolicznościach deklarowanych przez obwinionego w dacie przeprowadzenia tychże badań. Biorąc pod uwagę powyższe w powiązaniu z faktem, iż przedmiotowe opinie zostały sporządzone przez biegłych dysponujących specjalistyczną wiedzą brak jest w ocenie Sądu podstaw do poddawania w wątpliwości ich wiarygodności. Odnotowania wymaga zarazem, iż z opinii biegłego R. C. (1) wynika, że spożycie w natychmiastowy sposób takiej ilości alkoholu, która spowodowałaby osiągnięcie stężenia we krwi na poziomie ok. 2,0 promili przy uwzględnieniu masy, wieku i wzrostu obwinionego spowodowałoby porażenie układu oddechowego i układu nerwowego – łącznie z upojeniem alkoholowym i utratą przytomności co w niniejszej sprawie nie miało miejsca na co wskazuje przebieg czynności przeprowadzonych z jego udziałem przez funkcjonariuszy policji. W związku z powyższym ww. biegły stwierdził, że w dacie kolizji obwiniony nie spożywał alkoholu po godzinie 18-tej lub spożył jego niewielką ilość w celu zafałszowania swego wcześniejszego stanu nietrzeźwości, który w chwili kolizji mógł wynosić 1,5 do 2,2‰ i z pewnością nie był niższy niż 1,5‰. W ocenie Sądu moc dowodowa przedmiotowej opinii nie budzi zastrzeżeń. Jest ona bowiem jasna, logiczna i pełna zaś wnioski w niej sformułowane zostały poparte w pełni przekonującą argumentacją i podtrzymane na rozprawie w dniu 15 września 2017 r., podczas której biegły udzielił odpowiedzi na pytania obrońcy obwinionego i odniósł się do zgłaszanych przez niego zastrzeżeń. W związku z powyższym Sąd uznał, że opinia ta może być podstawą miarodajnych ustaleń w niniejszej sprawie. Nie bez znaczenia dla zajęcia takiego stanowiska pozostaje też fakt, iż wnioski opinii biegłego R. C. (1) korespondują z treścią zeznań pokrzywdzonych B. K. (1) i B. K. (2) dotyczących techniki jazdy obwinionego na odcinku drogi, na którym poruszali się oni za kierowanym przez niego pojazdem, która wskazywała na to, że sprawca kolizji może znajdować się pod działaniem alkoholu. Przy ocenie kwestii odpowiedzialności obwinionego nie można też pominąć faktu, iż po najechaniu na tył samochodu, którym poruszali się pokrzywdzeni, nie zatrzymał się on na miejscu zdarzenia. W świetle zasad doświadczenia życiowego w pełni zasadnym staje się bowiem przyjęcie, iż oddalając się z tego miejsca obwiniony chciał uniknąć surowszych konsekwencji swego czynu wynikających ze stanu w jakim się znajdował podczas kierowania samochodem.

W poczet pełnowartościowego materiału dowodowego Sąd zaliczył również dowody z dokumentów dołączonych do akt sprawy uznając, że ich moc dowodowa nie nasuwa żadnych zastrzeżeń.

Sąd zważył, co następuje:

Odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86§1 kw podlega osoba, która nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla odpowiedzialności z art. 86 kw konieczne jest więc ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Przez należyta ostrożność należy rozumieć takie zachowanie uczestników ruchu, które uwzględniając wszystkie istniejące w danym momencie okoliczności wyłącza, a w każdym razie minimalizuje możliwość zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu. Zgodnie z brzmieniem art. 3 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca

się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Z kolei szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (vide wyrok SN z 29.04.2003r., III KK 61/2003, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych 2003 poz. 886). Obowiązek jej zachowania wynika między innymi z art. 25 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, który stanowi, iż kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo - także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo. Natomiast przepis art. 19 ust. 1 wyżej powołanej ustawy nakłada na kierującego pojazdem obowiązek jazdy z prędkością zapewniającą panowanie nad pojazdem, z uwzględnieniem warunków, w jakich ruch się odbywa, a w szczególności: rzeźby terenu, stanu i widoczności drogi, stanu i ładunku pojazdu, warunków atmosferycznych i natężenia ruchu, i jednocześnie nieutrudniającej jazdy innym kierującym, a nadto hamowania w sposób niepowodujący zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia oraz utrzymywania odstępu niezbędnego do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu.

Mając na uwadze powyższe oraz wyniki przeprowadzonego postępowania Sąd doszedł do przekonania, że swoim zachowaniem obwiniony wyczerpał znamiona strony przedmiotowej i podmiotowej zarzucanego mu wykroczenia. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów wynika bowiem w sposób jednoznaczny, że wyłączną przyczyną zaistniałej kolizji było zachowanie obwinionego, który kierując samochodem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania ulic (...) w wyniku czego najechał na tył poprzedzającego go pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), którego kierowca zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa przejazdu samochodom poruszającym się ulicą (...), powodując jego uszkodzenie. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie budzi też wątpliwości istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przez obwinionego przepisów prawa o ruchu drogowym, a spowodowaniem zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Bezspornym jest bowiem, iż przy zachowaniu należytej ostrożności i prawidłowej technice jazdy wymagającej zachowania odpowiedniego odstępu od poprzedzającego go pojazdu obwiniony mógł uniknąć najechania na jego tył.

Powyższe w powiązaniu z faktem, iż z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że w dacie przedmiotowego zdarzenia obwiniony znajdował się w stanie nietrzeźwości, z którym zgodnie z definicją zawartą w art. 115 § 16 kk mamy do czynienia, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość, prowadzi do wniosku, że swoim zachowaniem wyczerpał on znamiona wykroczenia z art. 86 § 2 kw przewidującego odpowiedzialność za spowodowanie zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu przez osobę będącą w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka. W kontekście wyników badań stanu trzeźwości obwinionego świadczących o spożyciu przez niego znacznej ilości alkoholu nie może bowiem budzić jakiegokolwiek wątpliwości, iż miał pełną świadomość stanu w jakim się znajdował.

Jednocześnie biorąc pod uwagę wiek, wykształcenie i doświadczenie życiowe obwinionego Sąd doszedł do przekonania, iż jest on osobą w pełni zdaną do przypisania mu winy. Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego nie dostarczyły bowiem podstaw do przyjęcia, aby w dacie zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania znajdował się on w atypowej sytuacji motywacyjnej mogącej wpłynąć na ograniczenie stopnia jego zawinienia

Uznając obwinionego za winnego popełnienia wykroczenia z art. 86§2 kw Sąd wymierzył mu karę grzywny w wysokości 600 złotych uznając, że jest ona adekwatna do stopnia jego zawinienia jak też stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu, przy ocenie którego wzięto pod uwagę takie elementy jak: rodzaj naruszonego dobra, stopień naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, okoliczności czynu, stopień nietrzeźwości obwinionego, a nadto

skutki czynu (charakter i rozmiar wyrządzonej szkody). Jako okoliczność obciążającą uwzględniono fakt oddalenia się przez obwinionego z miejsca zdarzenia.

Określając wysokość orzeczonej grzywny Sąd miał nadto na uwadze warunki osobiste i majątkowe obwinionego oraz jego sytuację rodzinną. Zamierzeniem Sądu było, aby kara ta stanowiła dla obwinionego realną dolegliwość i tym samym wpłynęła motywująco na jego postawę jako odpowiedzialnego uczestnika ruchu drogowego.

Zdaniem Sądu orzeczona wyrokiem kara będzie w pozytywny sposób oddziaływać na postawę obwinionego, powstrzymując go od popełniania podobnych wykroczeń w przyszłości jak też będzie kształtować w jego najbliższym otoczeniu przekonanie o nieuchronności sankcji za łamanie norm prawa, przyczyniając się tym samym do zwiększenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym co jest szczególnie pożądane z uwagi na dużą liczbę tego rodzaju wykroczeń.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje oparcie w treści przepisów powołanych w wyroku. Mając bowiem na uwadze wysokość dochodów uzyskiwanych przez obwinionego Sąd doszedł do przekonania, że uiszczenie kosztów w łącznej kwocie 160,00 złotych mieści się w jego możliwościach finansowych.